

**Protokół nr 4/2019
z posiedzenia Komisji Gospodarki, Rolnictwa i Ochrony Środowiska
w dniu 21 stycznia 2019 r.**

Posiedzenie Komisji VI kadencji Rady, przy udziale 13 członków Komisji (*lista obecności radnych stanowi załącznik nr 1 do protokołu*) oraz p. Krystyny Świerkot – Żmij Naczelnika Wydziału Oświaty i p. Aleksandry Folek - Krupnik Kierownika Biura Rady (*lista obecności gości stanowi załącznik nr 2 do prot.*), otworzył o godzinie 13³⁰ Przewodniczący Komisji Zdzisław Grygier. Poinformował, że tematem posiedzenia będzie:

- 1) zaopiniowanie projektów uchwał Rady Powiatu Pszczyńskiego merytorycznie podległych Komisji,
- 2) sformułowanie propozycji oraz przyjęcie Planu Pracy Komisji Gospodarki Rolnictwa i Ochrony Środowiska na rok 2019,
- 3) sprawy bieżące w tym:
 - odczytanie odpowiedzi na wspólny wniosek Komisji z dnia 10 grudnia 2018 r.,
 - przyjęcie protokołów z poprzednich posiedzeń Komisji z dnia 10 grudnia 2018 r. oraz 17 grudnia 2018 r.,
 - wolne głosy.

Powyższy porządek obrad został przyjęty bez uwag przez członków Komisji.

Ad. 1

W pierwszym punkcie porządku obrad Przewodniczący Komisji udzielił głosu p. Naczelnik Wydziału Oświaty, celem omówienia projektu uchwały w sprawie **przejęcia do prowadzenia z dniem 1 września 2019 r. III Liceum Ogólnokształcącego w Pszczynie (Druk Nr 1).**

Naczelnik przekazała, że w tym roku wygaszane będą gimnazja. W Powiecie będzie 1174 absolwentów gimnazjów i 1235 absolwentów klas 8 szkół podstawowych. Ze statystyk wynika, że połowa absolwentów do tej pory wybierała szkoły prowadzone przez Powiat Pszczyński. Po dokonaniu analizy bazy, będzie należało podjąć odpowiednie rozwiązania. W ubiegłym tygodniu Rada Miejska w Pszczynie podjęła uchwałę o zamiarze przekazania Powiatowi do prowadzenia III Liceum Ogólnokształcącego. Przepisy ustaw oświatowych stanowią, że do zadań własnych powiatu należy prowadzenie szkół ponadpodstawowych (do tej pory ponadgimnazjalnych). Dawno temu Powiat przekazał Gminie Pszczyna do prowadzenia III Liceum Ogólnokształcące w Pszczynie z różnych przyczyn. Teraz Gmina chce nam z powrotem oddać szkołę tak, by Powiat Pszczyński był jej organem prowadzącym. Przekazanie nie jest jednak sprawą prostą, bowiem należy pomyśleć, gdzie umiejscowić Liceum. Do tej pory sytuacja wygląda tak, że Gmina Pszczyna podjęła uchwałę dotyczącą zamiaru podjęcia działań zmierzających do przekazania III Liceum Ogólnokształcącego. Natomiast Powiat musi wyrazić w formie uchwały wolę lub nie przejęcia do prowadzenia ww. szkoły. Jeśli wyrazi taką wolę, to Zarząd Powiatu będzie musiał podpisać porozumienie, w którym określone zostanie, na jakich zasadach nastąpi przejęcie. Porozumienie będzie z pewnością opisywało zasady dotyczące finansowania głównie wynagrodzeń, przynajmniej na 4 miesiące, tj. od września do grudnia br., bowiem w przyszłym roku byłoby już to wykazywane w subwencji. W porozumieniu będą również informacje dot. mienia, czyli budynku szkoły.

Radny Aleksander Malcher zapytał, czy jest prawdą, że w szkole przy ul. Kazimierza Wielkiego ma być żłobek, czy jest to tylko pogłoska? Następnie zapytał, z jakiego powodu ma być zmieniany budynek szkoły, skoro jest odpowiednio przystosowana, bowiem stanowi jedną z nowszych szkół, które zostały wybudowane w Pszczynie w ostatnich latach? Dodał, że budynek przy ul. Batorego jest budynkiem wiekowym. Zapytał, czemu ma służyć zamiana budynków? Rodzice uczniów informują go, że jest to niepotrzebne.

Naczelnik przekazała, że z przykrością musi powiedzieć, że nie ma żadnych kompetencji, aby udzielać tego typu informacji, bowiem Powiat jest równoległą jednostką samorządu terytorialnego odpowiedzialną za te działania ponadpodstawowe i ponadgimnazjalne. Natomiast wszelkie działania związane z prowadzeniem żłobków, przedszkoli, szkół podstawowych i do tej pory gimnazjów należą do Gminy i Powiat nie ma siły sprawczej, jeżeli chodzi o decyzje podejmowane na szczeblu gminnym, dlatego o pełne uzasadnienie należałoby się zwrócić do Burmistrza. Plany co do umiejscowienia żłobka, przedszkola, szkoły podstawowej i koncepcje wszelkich zmian dotyczących sieci przedszkoli i szkół podstawowych leżą po stronie Gminy. Powiat nie ma kompetencji do tego, aby decydować o tym, czy Burmistrz może robić przedszkola, czy żłobki w danym budynku. Poinformowała, że gmina może prowadzić również szkoły ponadgimnazjalne i ponadpodstawowe za każdym razem pytając się Powiatu, czy zgadza się na ich prowadzenie.

Na posiedzenie Komisji przybył Wicestarosta Damian Cieszewski.

Radny Aleksander Malcher przekazał, że rozumie, iż Powiat prowadzi swoje szkoły, ale jedno nie wyklucza drugiego i do tej pory było tak, że Gmina prowadziła III Liceum Ogólnokształcące, dlatego nie wie, co się stało, że nagle Gmina nie chce tego robić i chce się go pozbyć, czy Powiat chce go prowadzić.

Wicestarosta przekazał, że Powiat nie zabiega o to, żeby przejąć III Liceum Ogólnokształcące, jeśli Gmina nie podejmie decyzji o jego oddaniu. Pojawiła się ze strony Powiatu propozycja, że chce zorganizować to w taki, a nie inny sposób, że jeśli Gmina przekaze Liceum, to nie ma innej możliwości, jak zająć się uczniami i szkołą. Przekazał, że o powód chęci oddania Liceum należy pytać Burmistrza. Faktem jest, że kwestia budynku, który Powiat mógłby ewentualnie przejąć od Gminy, mogłaby pomóc rozszerzyć oddziały na poziomie klas liceum, bowiem przygotowana została symulacja w PZS Nr 1 oraz w PZS Nr 2 wskazująca na to, że zmieszczą się podwójne roczniki. Powiat chce wykonać drobne remonty potrzebne, aby uwolnić pomieszczenia w PZS Nr 2, głównie w internacie oraz w PZS Nr 1 uwolnić pomieszczenia na warsztatach oraz zrobić ruch przełożenia dwóch budynków przy ul. Bogedaina. W jednym pozostanie PZS Nr 2, zaś w drugim zajęcia miałyby PZS Nr 1. Jedynym mankamentem, jaki pojawia się jest brak możliwości utworzenia dodatkowych klas na poziomie liceum, bowiem w ZSO było zawsze otwieranych 6 oddziałów i gdyby była sytuacja, że utworzono by dwa razy po 6 oddziałów, na co wskazywałyby podwójne roczniki, to szkoła musiałaby pracować do wieczora, a może nawet i w soboty. Z tego powodu stworzenie nowego miejsca, w którym można otworzyć pierwsze klasy mogłoby spowodować, że do tego by nie doszło. W kategoriach przejęcia III Liceum Ogólnokształcącego podtekst całej sytuacji jest dla niego niezwykle niekorzystny, z uwagi na to, że pracował tam przez 14 lat. Dziś wygląda to tak, że przechodząc do Starostwa wiedział o tym, że tak się stanie i uciekł ze szkoły, ale prawdą jest, że nie miał wiedzy, że tak się podzieje, a sytuacja została mu przedstawiona, że jest taki pomysł w grudniu 2018 r., żeby Gmina oddała III Liceum Ogólnokształcące we władanie Powiatu. Przekazał, że III Liceum Ogólnokształcące mogłoby funkcjonować

nadal w obecnym budynku, ale jeśli Gmina ma swoje potrzeby związane ze żłobkiem oraz szkołą podstawową i widzi rozwiązanie tych kwestii, to ma prawo podjąć takie decyzje.

Radny Aleksander Malcher przekazał, że nie jest to dobre rozwiązanie i należy zrobić tak, aby doprowadzić do tego, żeby nadal funkcjonowało. Dodał, że Powiat może przejąć III Liceum Ogólnokształcące i dalej w jednej z najmłodszych szkół prowadzić dalszą edukację i to byłoby najlepszym rozwiązaniem. Natomiast później można byłoby pomyśleć, w jaki sposób to rozwiązać, bowiem na tą porę nie jest to dobry pomysł, a to co robi się na szybko, nie jest dobre. Kto będzie prowadził szkołę nie ma największego znaczenia.

Wicestarosta przekazał, że nauczyciele i rodzice nie odzegnują się od tego, kto ma ich prowadzić, ale generalnie mowa jest o budynku i o tym, co zostało tam stworzone. Przekazał, że to co mówi się dziś o tym budynku, jak wygląda i jak funkcjonuje świadczy o tym, kto był tam Dyrektorem, co jest bardzo pozytywne, natomiast to, że ma nastąpić zmiana nie jest dla niego do końca dobrą informacją, ale skoro zajmuje stanowisko Wicestarosty i dano mu pod swoje skrzydła szkolnictwo ponadgimnazjalne, to nie ma innego wyjścia, jak w momencie, gdy taka rzecz zaistnieje szukać rozwiązań, aby zabezpieczyć szkołę i uczniów. Jego celem w sytuacji, gdyby jeszcze raz powtórzyło się, że Gmina odda skutecznie budynek, który jest zadbane postępować tak, aby Liceum nie zginęło z przestrzeni oświatowej Pszczyny. Poinformował, że Powiat mógłby otworzyć oddziały i dołączyć je pod ZSO, ale również przedstawić propozycję utworzenia zupełnie nowego innego Liceum, ale przyzna się, że serce by mu bardzo krwawiło, gdyby tak zrobił, a nie dał możliwości w sytuacji, kiedy Gmina chce to oddać i skutecznie to zrobić, a nie da możliwości zafunkcjonowania III Liceum. Przekazał, że być może uda się z porozumieniem z panią p.o. Dyrektora zrobić symulację, co podzieje się, kiedy utworzonych zostanie 16 oddziałów, a tyle byłoby możliwe do utworzenia ewentualnie na poziomie budynku przy ul. Batorego, po wykonaniu drobnych remontów i określeniu, ile tam jest godzin pracy dla nauczycieli. Przekazał, że nie jest zadowolony z zaistniałej sytuacji, natomiast co do zasady pełnienia obecnej funkcji mowa o tym, że jeśli Gmina odda Liceum, to musi zrobić wszystko we wsparciu radnych, żeby zabezpieczyć szkołę i młodzież szkoły średniej, bowiem jest to w obowiązkach Powiatu.

Radny Krystian Szostak przekazał, że 22 lata temu przekonywał Radę o konieczności powołania III Liceum Ogólnokształcącego, co wynikało z oceny demografii. Szkoły średnie były prowadzone przez Kuratorium, a nie przez gminy. Gilowice były pierwszymi, które otworzyli Liceum z uwagi na lukę na rynku szkół licealnych. 1 września 1998 r. zostało zawiązane III Liceum Ogólnokształcące, z tym, że w założeniu ówczesnej demografii wyglądało to w ten sposób, że Szkoła Podstawowa nr 21 miała od 4 do 6 równoległych klas, co powodowało, że było w granicach 32-36 oddziałów. Demografia na koniec lat 90 jawiła się tak, że z 6 ciągowych klas równoległych, trzeba będzie zabezpieczyć 4 ciągową szkołę podstawową, czyli 32 oddziały i w tym budynku wówczas od samego początku koncepcja była taka, że miało funkcjonować liceum dwuciągowe, czyli tylko dwie klasy równoległe, czyli 8 oddziałów. Co dawało w sumie 40 oddziałów. W roku 1999 miała miejsce reforma, która zburzyła całe założenia ilościowe i powstało tam gimnazjum. Z uwagi na to, że były 3 - letnie gimnazja i 3 - letnie gimnazja można było 4 sześciociągowe szkoły, czyli powstało sześciociągowe gimnazjum, czyli 18 oddziałów i czterociągowe liceum, czyli 12 oddziałów, co razem dawało 30 oddziałów. Była to liczba, którą obiekt mógł wchłonąć. Po kolejnej reformie pojawiła się potrzeba odbudowania szkoły podstawowej i jest to minimum czterociągowa szkoła podstawowa, czyli będą tam

potrzebne minimum 32 oddziały i zachowanie naboru w III Liceum na poziomie 4 równoległych klas, czyli docelowo 16 oddziałów jest problemem, z którym mierzy się Gmina, stąd potrzeba zmiany miejsca. Przekazał, że zmieniły się demograficzne wskaźniki i po części to rozumie. Przekazał, że absolutnie wolą Powiatu to nie jest, ale jest w tej kwestii zależna od Gminy. Poinformował, że w budynku przy ul. Batorego zmieści się trzyciągowe liceum, a bardzo przyciąśnione czterociągowe. Przekazał, że oczywiście każda zmiana jest zła, bowiem w szkole zawsze są emocje, więzi i społeczność nauczycielska i rodzicielska, ale każdą zmianę należy przeprowadzić w sposób racjonalny. Poinformował, że w pierwszym momencie był również zdziwiony, ale jak poznał przesłanki pomysłu Gminy, to nie ukrywa, że z dwojga złego nie likwiduje się szkoły, tylko przenoszona jest w nowe miejsce, nie wchłania się III Liceum do ZSO, tylko tworzą się dwie konkurencyjne jednostki typu licealnego. Przekazał, że jest to budynek stuletni, ale w dobrym stanie, który jest wyremontowany w tym sala gimnastyczna. Jest tam mikro środowisko niezależne od szkoły podstawowej, co również ma swoje plusy. Przekazał, że nie chce przekonywać radnych, co do tej decyzji, natomiast patrząc na kontekst, kiedy miał przyjemność być Burmistrzem wówczas zastał m.in. sytuację taką, że czwarty segment, który był przeznaczony dla nauczania początkowego w wyniku reformy został w części przeznaczony na żłobek. Wtedy pozwolił sobie podjąć decyzję rozbudowy żłobka, przez co szkoła również zyskała dwie sale lekcyjne. Pomysł Gminy, aby ten czwarty segment przeznaczyć na żłobek jest dyskusyjny. Jego zdaniem żłobek jest pierwszym krokiem w polityce prorodzinnej i w Pszczynie powinien być niejeden i też potrafi zrozumieć, że Gmina chce w szybkim tempie zwiększyć ilość miejsc w żłobku, a tym samym zmniejszyć ilość sal lekcyjnych. Jeżeli nastąpiłaby sytuacja, że Kurator nie wyrazi zgody i nie dojdzie do przekształcenia, to dojdzie w maju do takiej sytuacji, że Gmina będzie musiała zatwierdzić nabór i biorąc pod uwagę warunki lokalowe zrobią nabór do III Liceum nie na poziomie czterech, tylko np. na poziomie dwóch oddziałów, bowiem jak przeanalizują warunki lokalowe, to oferta miejsc w liceum dla młodzieży generalnie bez względu na organy zostanie zmniejszona o 50%. Przy słabościach wszystkich rozwiązań to, które proponuje Gmina należy przyjąć, aby powyższy problem w części załagodzić.

Wicestarosta przekazał, że należy mieć też świadomość taką, że jeśli Kuratorium zaopiniuje negatywnie ten pomysł, to Powiat nie przejmie prowadzenia III Liceum Ogólnokształcącego, bowiem prowadzenie szkoły w budynku Gminy dopuściłby na rok i nie w kategoriach długofalowych. Przekazał, że jest to kwestia rozliczeń energii, wody, co oczywiście można układać proporcjonalnie, ale nie są to do końca dobre posunięcia w kwestii formalno-rozliczeniowej. Poinformował, że ma taki pomysł, że jeśli stałoby się, że Gmina skutecznie odda nam III Liceum, to będzie wnioskował do Gminy o zrobienie normalnego naboru „4 plus 4”, aby ten podwójny rok zabezpieczyć i chciałby, aby wtedy przez rok całe Liceum funkcjonowało na Osiedlu Piastów. W międzyczasie na ul. Batorego wykonywane byłyby potrzebne dostosowania w sensie pomieszczeń, które można tam wygospodarować w budynku. W 2020 r. mógłby całe Liceum przerzucić, tj. całą społeczność szkoły. Na sesji w mieście była mowa, że w budynku przy ul. Batorego tworzone będą pierwsze klasy Liceum, tj. po gimnazjum i po szkole podstawowej, co oczywiście nie jest idealnym rozwiązaniem, bowiem niszczy się społeczność szkoły, co podkreślili uczniowie na spotkaniu w Starostwie. Co do zasady szkoła ma funkcjonować w jednym miejscu, a uczniowie mają decydować, jako samorząd, co jest słuszną uwagą.

Radny Alojzy Wojciech przekazał, że na Komisji Finansów pytał, czy są w budżecie zabezpieczone środki na ten cel, ale ich nie ma, od września br. do grudnia br. Gmina musiałaby oddać Powiatowi subwencję. Przekazał, że propozycja o której mówi

Wicestarosta, aby zrobić to na spokojnie i za rok mogła zostać przedstawiona o wiele wcześniej podejrzewa, że 70% tego bałaganu nie byłoby. Wszystko jest to zrobienia, tylko nie można powiedzieć dziś Miastu, że jutro przewracamy cały system organizacji oświaty na linii Powiat – Miasto. Pszczyna nie była jedyną Gminą, która przejęła szkołę ponadpodstawową, ona chciała prowadzić ten rodzaj nauczania, jak powstał Powiat zapisano wyraźnie, że jego obowiązkiem jest prowadzenie szkół ponadpodstawowych (wtedy, teraz ponadgimnazjalnych), to Pszczyna miała wystarczająco dużo czasu i chciała prowadzić, bo była taka potrzeba i oczekiwanie. Podobnie zrobiła Gmina Pawłowice oraz Gmina Miedźna. Przekazał, że doskonale pamięta swoje podróże na sesje Rady Powiatu, by ją przekonać, że Gmina Miedźna w niczym nie będzie ustępowała Powiatowi w zarządzaniu szkołą średnią w Gilowicach, bo społeczeństwo tego chciało i Gmina tego chciała, a wcale nie było tak dużo pieniędzy, bowiem kopalnia już upadała i do dziś nie ma tych pieniędzy. Poprosił, aby wyobrazić sobie, że w taki sam sposób, jak Burmistrz Pszczyny postąpiłby Wójt Pawłowic i Wójt Miedznej mówiąc, by Powiat zabrał sobie szkolnictwo średnie z dniem 1 września 2019 r., ale wtedy podejrzewa, że Wójt na drugi dzień mógłby się szykować, że mieszkańcy zbierają podpisy, aby go odwołać, bowiem są to ośrodki, które w tych miejscach są absolutnie potrzebne, a dziś Liceum w Gilowicach jest na tym samym poziomie, co doskonałe III Liceum Ogólnokształcące, bowiem są na 71 i 73 miejscu w rankingu. Przekazał, że ma pretensje do Burmistrza o jedną rzecz, mianowicie, że załatwiając swoje interesy, w momencie, kiedy w Powiecie jest najtrudniej, bo wprowadzenie reformy odbywa się bezpośrednio 1 września br., Burmistrz mówi, że mamy sobie przy okazji zabrać III Liceum Ogólnokształcące, bo im się już znudziło prowadzenie. Uważa, że rozwiązanie, które przedstawił Wicestarosta, że Pszczyna przy udziale Powiatu prowadzi szkołę wg maksymalnych możliwości do września 2020 r., a w międzyczasie Powiat przygotowuje się na spokojnie, mówiąc o tym uczniom ich rodzicom i wszystkim w koło, że taki zamiar jest potrzebny wówczas Powiat robi to z klasą, a nie z bałaganem.

Radny Aleksander Malcher przeprosił za to co teraz powie, ale dopóki radny Grzegorz Wanot był Wiceburmistrzem, a Wicestarosta był Dyrektorem Szkoły nie było słyhać nic na ten temat i wszystko funkcjonowało. Przekazał, że można wszystko ułożyć, co potwierdza również radny Alojzy Wojciech, ale trzeba chcieć, a niektórzy nie chcą i to jest smutne.

Wicestarosta odnośnie kosztów przekazał, że jeżeli Powiat do szkół średnich dokłada , np. 5 000 000 zł, to na jedną szkołę wychodzi 1 000 000 zł i jeśli przejąłby III Liceum Ogólnokształcące, to należałoby dołożyć 1 000 000 zł.

Radny Alojzy Wojciech przekazał, że zmiany, które przewidywane są w PZS Nr 2, tj. opuszczenie budynku internatu przez ARiMR, zrobienie mieszkań na poddaszu, nie odbędzie się gratisowo. Jest to moment, w którym Gmina dokłada nam kłopot, jeśli chodzi o cały system organizacyjny.

Wicestarosta przekazał, że może też tak się stać, że uchwała zostanie negatywnie zaopiniowana przez kuratora, wówczas teoretycznie w przyszłym roku jesteśmy w stanie ten manewr zrobić. Gdyby się okazało, że Gmina rzeczywiście pokaże, że potrzebuje budynek na Osiedlu Piastów i nagle okaże się zagrożenie, o którym wspominał radny Krystian Szostak, że będzie mało miejsca, to przejęcie jest możliwe w jego ocenie w przyszłym roku i będzie można spokojnie wziąć III Liceum Ogólnokształcące do budynku przy ul. Batorego. Mogłoby się to odbyć w ten sposób, że poproszono by na spotkanie uczniów, rodziców oraz nauczycieli, gdzie uzgodnione zostałyby, co zrobić

w budynku przy ul. Batorego. Prócz tego wiadomo, że są pomieszczenia, które można zagospodarować na klasy i dałoby się to przygotować.

Radny Aleksander Malcher odnośnie zaplecza sportowego przekazał, że pamięta sytuację, gdzie na Starej Wsi był duży obiekt, który nie miał zaplecza sportowego i młodzież musiała przechodzić do obiektów przy technikum. W związku z tym zapytał, czy infrastruktura, jeśli chodzi o zaplecze techniczno – sportowe, jest na tyle w porządku, że spełni wymogi? Bowiem będzie trzeba coś przynieść, a okaże się, że nie ma miejsca. Dodał, że z podobnym problemem Powiat borykał się w przypadku technikum, gdzie pewne obszary były zajęte.

Wicestarosta przekazał, że szkoła przy ul. Batorego jest szkołą, która jest przygotowana, bowiem budynek jest ocieplony, ściany są pomalowane, uczą się tam dzieci. Znajduje się tam wyremontowana sala gimnastyczna wraz ze sceną. Przekazał, że takiej sali nie ma zarówno ZSO, PZS Nr 1, jak i PZS Nr 2. Przekazał, że jest to specyficzna sala, ale właśnie takiej brakowało na Osiedlu Piastów. Jest również zrobione boisko do piłki ręcznej. Wewnątrz terenu budynku jest boisko z nawierzchnią poliuretanową. Przekazał, że z wykształcenia jest wuefistą, więc trudno, aby nie było dobrych obiektów sportowych przy szkole na Osiedlu Piastów. Dodał, że PZS Nr 1, PZS Nr 2 oraz ZSO korzystają z hali POSiRu i jest też szansa na korzystanie ze stadionu Iskra, który ma być remontowany oraz z obiektu PZS Nr 1. Przekazał, że oczywiście nie jest to idealne rozwiązanie, ale nie zostawiałby tego rozwiązania bez całkowitej infrastruktury. Dodał, że wiele zależy od nauczyciela, sam również był nim w latach 90 w PZS Nr 2, gdzie w tamtych czasach był basen i sala gimnastyczna i też zdarzało się, że nie dało się skorzystać z tych obiektów, jedynym wyjściem było pójście do parku biegać, który nie jest blisko szkoły. Zgodzi się z tym, że na Osiedlu Piastów jest lepsza infrastruktura sportowa w stosunku do infrastruktury przy ul. Batorego, ale nie może do końca zgodzić się z faktem, że nie da się prowadzić zajęć wychowania fizycznego i nie mieć osiągnięć sportowych. Przekazał, że Gimnazjum Nr 1 zawsze było na górcie zarówno sportowej, jak i merytorycznej, ale rozumie też rozgoryczenie uczniów i nauczycieli, bo sam z tego powodu nie jest zadowolony w kategoriach z lepszego na gorsze. Natomiast, aby Liceum mogło funkcjonować samodzielnie w dłuższej perspektywie niż 2 – 3 lata, budynek przy ul. Batorego jest jakimś alternatywnym rozwiązaniem. Natomiast jeśli zostanie to zakwestionowane, to Powiat nie będzie dążył do przejęcia prowadzenia III Liceum Ogólnokształcącego, jako organ prowadzący, bowiem są to koszty i problemy organizacyjne.

Radny Aleksander Malcher zapytał, jak będzie wyglądała sytuacja, gdy Kuratorium zakwestionuje pomysł przejęcia szkoły przez Powiat?

Wicestarosta przekazał, że Miasto musi prowadzić wtedy szkołę.

Radny Aleksander Malcher przekazał, że Powiat i Gmina są po to, aby działać dla dobra wspólnego i nie może być przekomarzania się, skoro pragnęli mieć Liceum, to powinni dbać o niego.

Wicestarosta przekazał, że jeżeli okaże się, że Gmina nadal prowadzić będzie Liceum, to będzie musiał zadbać o to, aby Gmina utworzyła 4 plus 4 oddziały, bowiem to gwarantuje w Powiecie przyjęcie do szkół średnich. Chciałby bardzo uniknąć pretensji rodziców, że dzieci nie dostały się do szkoły.

Radny Alojzy Wojciech przekazał, że obowiązkiem Powiatu jest zabezpieczyć szkoły tak, aby mieszkańcy nie mieli kłopotów. W jego przekonaniu na ten moment nie widzi powodów, dla których trzeba byłoby na szybko zajmować się III Liceum Ogólnokształcącym. Następnie zwracając się do Wiceprzewodniczącego Rady przekazał, że Gmina zasłania się koniecznością budowy żłobka, zaś z jego wiedzy, ale może się myli, Gmina nie ma podstawowego obowiązku zajmowania się żłobkami, tylko przedszkolami.

Wiceprzewodniczący Rady przekazał, że nie chciałby wchodzić w politykę Gminy. W Pszczynie muszą być żłobki, aby młode matki mogły mieć alternatywę i pójść do pracy. Przekazał, że nie chciałby być prorokiem, ale sytuacja może być taka, że gdy Powiat wyrazi wolę przejścia Liceum, a Kurator nie wyrazi zgody, to nie można robić wojny z miastem, bowiem tam również są radni, którzy mają swoje argumenty i podjęli stosowną uchwałę i Powiat negując ich działania stawia się w pewnym konflikcie ze społecznością Rady Miejskiej.

Wicestarosta przekazał, że rozumie, iż radni teraz rozważają, czy głosować nad projektem uchwały o przejściu III Liceum Ogólnokształcącego. W jego ocenie bezpieczniej byłoby podjąć tę uchwałę, jako intencyjną, bo rozumie, że będzie ona tylko i wyłącznie działać wtedy, jeśli uchwała Rady Miejskiej zostanie skutecznie przeprowadzona, gdy Kuratorium wyrazi pozytywną opinię, natomiast dopiero w lutym byłaby uchwała dotycząca przejścia lub nieprzejścia, w związku z negatywną opinią Kuratora.

Radny Aleksander Malcher przekazał, że należy wyraźnie wskazać, że Powiat ma wolę przejścia Liceum, ale nie w ten sposób, przez co jego zdaniem, nie można dawać sygnałów, że Powiat chce. Przekazał, że zarówno uczniowie, jak i rodzice również muszą mieć jakiś obraz, że Powiat nie uchyla się od przejścia Liceum, ale nie w tym momencie i nie w taki sposób. Gdy Powiat podejmował będzie uchwały intencyjne, że chce i jest gotowy nie jest dobrym pomysłem.

Wicestarosta przekazał, że nie chodzi o gotowość, ale w tej sytuacji Powiat ma obowiązek. Procedury związane z prawem oświatowym wymuszają pewne decyzji w styczniu o podjęciu uchwały intencyjnej, a w lutym decyzyjnej.

Naczelnik przekazała, że są to sprawy nie opisane de facto w ustawie.

Wicestarosta przekazał, że obawia się takiej sytuacji, że Gmina powie, że oddaje III Liceum Ogólnokształcące, a Powiat powie, że nie przejmuje.

Radny Alojzy Wojciech przekazał, że takie rzeczy należy robić z wyprzedzeniem, informując o tym w odpowiedni sposób zarówno rodziców, jak i uczniów o zamiarze. Jego zdaniem wprowadziłoby się w kłopot zarówno Kuratorium, a uspokojono by rodziców, wpisując w uchwale, że Rada Powiatu Pszczyńskiego zamierza przejąć do prowadzenia z dniem 1 września 2020 r. III Liceum Ogólnokształcące w Pszczynie. Gdyby została wprowadzona taka poprawka, wtedy Kuratorium musi nam odpowiedzieć jasno, czy popiera naszą intencję, czy nie i wtedy Kuratorium rozstrzygnie problem.

Wicestarosta przekazał, że Kuratorium nie będzie odnosiło się do Powiatu, tylko do uchwały Rady Miejskiej.

Przewodniczący Komisji przekazał, że wtedy sytuacja postawiona zostanie na ostrzu noża i stanie się sytuacja, o której mówił Wiceprzewodniczący Rady. Założmy, że stanie się tak,

że Gmina będzie zmuszona do prowadzenia Liceum, to może zdarzyć się, że zrobi tylko dwie, albo jedną klasę. Przekazał, że przychyłałby się do tego co mówi Wicestarosta, bowiem uchwała jest dosyć jasna i cały czas czekamy na decyzję Kuratorium, które rozstrzygnie sytuację, a jeśli będzie negatywna dla Gminy, to nie ma o czym mówić. Natomiast, gdy doda się zapis wskazujący na rok 2020, to oznaczałoby to, że Powiat nie chce przejąć Liceum.

Wicestarosta przekazał, że być może na końcu nie został dobrze zrozumiany, ale przesunicie miałyby polegać na tym, że jeśli Gmina podejmie uchwałę skutecznie, a Kuratorium wyrazi na to zgodę, to musimy przejąć Liceum. Gdyby ta uchwała Gminy była skuteczna, to III Liceum zostałoby przejęte, jako organ prowadzący od 1 września br., ale Powiat umówiłby się z Gminą, że Liceum przez rok funkcjonowałoby na Osiedlu Piastów, a fizycznie przeszłoby do budynku, przy ul. Batorego dopiero w 2020 r. Przekazał, że widzi problem rozliczeń formalnych, ale może udałoby się to zrealizować w ciągu roku i w takiej sytuacji byłby rok czasu na przygotowanie wszystkiego. Przekazał, że przyjęcie tej uchwały nie stanowi problemów, bowiem jeśli zostanie przyjęta uchwała, że Powiat ma zamiar przejąć Liceum i wiemy, że Gmina oddała Liceum, a my mamy zamiar przejąć nie zostawiając uczniów bez organizacji. Co do zasady obie wersje są do rozważenia, aczkolwiek druga wydaje się lepsza z punktu widzenia społeczności szkolnej i nauczycieli, że Liceum przez rok będzie funkcjonowało na Osiedlu Piastów, a za rok przeniesione zostanie do budynku przy ul. Batorego. Podjęcie uchwały w tej sytuacji nie skutkuje niczym. Jest zamiar i pokazujemy, że jesteśmy przygotowani do tego, aby stworzyć miejsca, będą warunki do tego, aby się uczyły, trochę niezależnie od tego, gdzie to miało być. To o czym powiedział, to jest ewentualnie kwestia rozmów z Miastem, aby to tak zorganizować. Jeśli okaże się, że uchwała Gminy zostanie zawetowana przez Kuratorium, to uchwała intencyjna traci swoją ważność i w tym momencie nie ma potrzeby podejmowania jakiegokolwiek uchwały w lutym, chyba że tylko takiej, że wycofujemy się z uchwały intencyjnej. Bardziej zależałoby mu, aby nie spowodować sytuacji, że Gmina chce oddać, a Powiat pokazuje, że nie jest tym zainteresowany.

Wiceprzewodniczący Rady przekazał, że została podjęta intencyjna uchwała Gminy, w której określona została data 1 września br. i Powiat musi odnieść się do niej również w formie intencyjnej, że zgadza się przejąć zgodnie z uchwałą Rady Miejskiej, bowiem bez tej uchwały Powiat nie może nic zrobić. Kiedy zostanie wydana pozytywna opinia Kuratorium, to Gmina podejmie uchwałę o przekazaniu, a Powiat o przejęciu.

Wicestarosta przekazał, że jeśli Gmina skutecznie odda szkołę, to nie będzie informacji komu ją oddaje. Nawet gdyby Powiat nie chciał przyjąć szkoły to i tak będzie miał problem, a ustawa stanowi, że trzeba o uczniach zadbać.

Przewodniczący Komisji przekazał, że w obecnej sytuacji Kuratorium wydaje opinię pozytywną, a Powiat nie wyrazi zgody na przejęcie szkoły, to wtedy pozostaje Gminie, zakładając, że faktycznie nie ma tam miejsca likwidacja.

Radny Aleksander Malcher przekazał, że wygląda to w ten sposób, że Powiat nie podejmuje uchwały intencyjnej, Gmina chce przekazać szkołę, ale nie ma komu i musi podjąć decyzję o jej likwidacji.

Przewodniczący Komisji przekazał, że Gmina wcale nie musi wygaszać szkoły, ale może zmniejszyć liczbę oddziałów. Dodał, że Powiatowi nie zależy na tym, aby zawęzić możliwości dla uczniów, bo i tak skupi się to na Powiecie.

Radny Aleksander Malcher przekazał, że Powiat nie musi zgłaszać żadnej intencji i może zostawić problem Miastu, które musi go rozwiązać i prowadzić szkołę, do czasu kiedy uzna, że będzie ją wygaszało, na co musi dostać zgodę. W tym wszystkim chodzi o to, że Gmina zawęzi przyjęcia uczniów, ale szkoła de facto będzie istnieć, co oznacza, że około 20% uczniów pójdzie do innych szkół i problem rozwieje się. Przekazał, że nie jest nigdzie napisane, że w danym powiecie, czy gminie, uczniowie mają chodzić do szkoły w danym powiecie. Dodał, że są też ościenne miejscowości, które również prowadzą szkoły i mogą przyjąć uczniów.

Radny Andrzej Babiński zapytał, czy jest taka potrzeba przejęcia Liceum, czy nie i jakie są argumenty „za” i „przeciw”? Jeżeli Wicestarosta powie, że należy tak zrobić, bo za rok i tak będzie trzeba przejąć szkołę, to należy to zrobić. Należy podać twarde argumenty, bowiem jego jeszcze nikt nie przekonał, że jest to takie ważne.

Wicestarosta przekazał, że co do zasadności oddania szkoły przez Gminę nie może się wypowiadać, bowiem nie jest stroną. Powodem, dla którego Gmina podejmuje taką decyzję jest na poziomie Gminy. Zaapelował, aby za bardzo nie rozwodzić się nad tym, co z jego punktu widzenia jest oczywiste, bowiem podjęcie uchwały intencyjnej pokazuje tylko tyle, że Powiat myśli o uczniach z poziomu szkoły średniej i gwarantuje im, że niezależnie od tego, jak się podzieje w kategoriach zdarzenia, które może mieć miejsce, że będzie organem prowadzącym, to zapewni uczniom miejsce w szkołach i tylko o to chodzi. Natomiast jeśli Kurator zawetuje uchwałę Miasta, to Powiat tego nie będzie robił. W tym kontekście widziałby zasadność podjęcia uchwały intencyjnej i pokazania zarówno uczniom, jak i rodzicom, że będą mieli miejsce, jeśli uchwała Gminy będzie skutecznie podjęta, w rozumieniu, że Kuratorium nie wyda negatywnej opinii.

Radny Michał Pudełko przekazał, że w jego odczuciu, jako nauczyciela szkół ponadpodstawowych budynek na dzień dzisiejszy jest potrzebny. Patrząc na sytuację, jaką mamy w szkołach ponadgimnazjalnych, w szkołach brakuje miejsca i budynku. Przekazał, że nie zgadza się z wypowiedzią radnego Aleksandra Malchera, że 20% uczniów pójdzie do szkół poza Powiatem, bowiem inne Powiaty będą miały podobny problem. Jeżeli dziś Powiat przyjmie około 50% młodzieży po gimnazjum, czy szkole podstawowej, to być może okaże się, że w tym roku będzie to 60%. Zwrócił uwagę, że być może w szkołach zawodowych będzie trzeba tworzyć klasy 15- osobowe, bowiem będzie mały nabór po gimnazjum i mały nabór po szkole podstawowej, a nie da się tego połączyć. Przekazał, że liceum to jest coś innego niż szkoła zawodowa. Generalnie patrząc na szkolnictwo po szkole podstawowej, czy po gimnazjum, będzie problem jeszcze przez parę lat. Z jego perspektywy przejęcie budynku przy ul. Batorego będzie wzmocnieniem bazy dydaktycznej i jest potrzebne bez względu na przejęcie Liceum.

Radny Aleksander Malcher w odniesieniu do wypowiedzi przedmówcy przekazał, że zgadza się z nim, że oczywiście należy pozyskać budynki bez względu na to, czy Powiat będzie przejmował Liceum, czy nie, bo jest to osobna kwestia. Ale idąc dalej tym tokiem myślenia, Powiat podejmując uchwałę intencyjną daje informację, że Powiat tego chce, a przecież Gmina może go nadal prowadzić. Przekazał, że Powiat nie powinien podejmować żadnej uchwały intencyjnej, a to czy przyjętych zostanie parę klas mniej, czy więcej, to wiadomym jest, że przy takich przesileniach tak będzie. Przekazał, że potem będą klasy po 15 osób, bo idzie niżej. Skoro Gmina pragnęła prowadzić Liceum, to powinna się nim zajmować, bo jest to jej zadanie, a wszystkie gminy, które mają licea na swoich terenach nie płaczą.

Posiedzenie Komisji opuścił Wicestarosta Damian Cieszewski.

W wyniku dokonanej analizy poniższych projektów uchwał Rady Powiatu Pszczyńskiego oraz wysłuchaniu wyjaśnień Sekretarza Powiatu oraz Naczelnika Wydziału Oświaty członkowie Komisji zaopiniowali je następująco:

1) projekt uchwały w sprawie przejęcia do prowadzenia z dniem 1 września 2019 r. III Liceum Ogólnokształcącego w Pszczynie (Druk Nr 1), został przyjęty pozytywnie większością głosów przez członków Komisji przy 8 głosach „za”, 3 głosach „przeciwnych” i 2 głosach „wstrzymujących się”.

2) projekt uchwały w sprawie zamiaru przekształcenia IV Liceum Ogólnokształcącego wchodzącego w skład Powiatowego Zespołu Szkół nr 2 im. Karola Miarki w Pszczynie (Druk Nr 2), został przyjęty pozytywnie jednogłośnie przez członków Komisji przy 13 głosach „za”.

3) projekt uchwały w sprawie zamiaru przekształcenia Technikum nr 3 wchodzącego w skład Powiatowego Zespołu Szkół nr 2 im. Karola Miarki w Pszczynie (Druk Nr 3), został przyjęty pozytywnie jednogłośnie przez członków Komisji przy 13 głosach „za”.

4) projekt uchwały w sprawie zamiaru przekształcenia Branżowej Szkoły I stopnia nr 2 wchodzącej w skład Powiatowego Zespołu Szkół nr 2 im. Karola Miarki w Pszczynie (Druk Nr 4), został przyjęty pozytywnie jednogłośnie przez członków Komisji przy 13 głosach „za”.

5) projekt uchwały w sprawie zamiaru przekształcenia Technikum nr 1 wchodzącego w skład Powiatowego Zespołu Szkół nr 1 im. Generała Józefa Bema w Pszczynie (Druk Nr 5), został przyjęty pozytywnie jednogłośnie przez członków Komisji przy 13 głosach „za”.

6) projekt uchwały w sprawie zamiaru przekształcenia Branżowej Szkoły I stopnia nr 1 wchodzącej w skład Powiatowego Zespołu Szkół nr 1 im. Generała Józefa Bema w Pszczynie (Druk Nr 6), został przyjęty pozytywnie jednogłośnie przez członków Komisji przy 13 głosach „za”.

7) projekt uchwały w sprawie desygnowania delegata na Zgromadzenie Ogólne Związku Powiatów Polskich (Druk Nr 9), został przyjęty pozytywnie większością głosów przez członków Komisji przy 8 głosach „za”, 4 głosach „przeciwnych” i 1 głosie „wstrzymującym się”.

8) projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na działalność Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie oraz Organizatora Rodzinnej Pieczy Zastępczej w Pszczynie (Druk Nr 12), został przyjęty pozytywnie większością głosów przez członków Komisji przy 9 głosach „za”, 3 głosach „przeciwnych” i 1 głosie „wstrzymującym się”.

9) projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na działalność Powiatowego Zarządu Dróg w Pszczynie (Druk Nr 13), został przyjęty pozytywnie większością głosów przez członków Komisji przy 11 głosach „za” i 2 głosach „przeciwnych”.

Jednocześnie członkowie Komisji sformułowali **wniosek** do Zarządu Powiatu dot. zakupu dla każdej z gmin powiatu pszczyńskiego, sprzętu do odśnieżania chodników.

Powyższy wniosek został przyjęty pozytywnie większością głosów, przy 6 głosach „za”, 5 głosach „przeciwnych” i 2 głosach „wstrzymujących się”, przez członków Komisji.

10) projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia petycji mieszkańców Sołectwa Ćwiklice (Druk Nr 14), został przyjęty pozytywnie większością głosów przez członków Komisji przy 8 głosach „za” i 5 głosach „przeciwnych” przez członków Komisji.

11) projekt uchwały w sprawie niedochodzenia należności cywilnoprawnych przypadających Powiatowi Pszczyńskiemu i jego jednostkom organizacyjnym (Druk Nr 15), został przyjęty pozytywnie jednogłośnie przez członków Komisji przy 13 głosach „za”.

12) projekt uchwały w sprawie zmian budżetu Powiatu Pszczyńskiego na 2019 rok (Druk Nr 16), został przyjęty pozytywnie jednogłośnie przez członków Komisji przy 13 głosach „za”.

13) projekt uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Pszczyńskiego na lata 2019-2027 (Druk Nr 17), został przyjęty pozytywnie jednogłośnie przez członków Komisji przy 13 głosach „za”.

Radny Aleksander Malcher zapytał, gdzie przenoszona będzie Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa?

Wiceprzewodniczący Rady przekazał, że do „Pasażu Książęcego”. Przekazał, że Powiat proponował Agencji kilka lokalizacji, ale znalazła sobie inną. Przekazał, że ARiMR wynosi się z budynku internatu z czego bardzo cieszy się.

Radny Alojzy Wojciech przekazał, że jest to instytucja związana z rolnictwem, a około 50% mieszkańców Powiatu żyje z rolnictwa.

Wiceprzewodniczący Rady przekazał, że pozwolił sobie na żart, bowiem w trudnych warunkach Powiat udostępnił internat, który jest potrzebny. Przekazał, że Powiat proponował Agencji kilka lokalizacji, ale znalazł sobie sam bardzo dobrą, z czego bardzo cieszy się i kibicuje.

Radny Aleksander Malcher przekazał, że na połączonych Komisjach wspominał, że to nie są jego polityczne pytania i padła propozycja, aby instytucja zlokalizowana została w Szpitalu, z czym się nie zgadzał, bo jest to podobne rozwiązanie, gdy do szkół wprowadza się różne instytucje, a później nie ma co z nimi zrobić, Powiat boryka z problemem od lat. Przekazał, że pojawia się pomysł, aby w budynku Szpitala umieszczać instytucje niezwiązane ze służbą zdrowia i przestrzega przed takim pomysłem, bowiem prowadzi to do tych samych problemów, z którymi niejednokrotnie zderzamy się.

Wiceprzewodniczący Rady przekazał, że zawsze mówimy o innym kontekście, a tam 20 lat temu sytuacja była całkiem inna.

Radny Aleksander Malcher przekazał, że należy zawsze myśleć do przodu.

Odnosnie projektu uchwały w sprawie desygnowania delegata na Zgromadzenie Ogólne Związku Powiatów Polskich radny Alojzy Wojciech zapytał, kto jest autorem projektu uchwały?

Sekretarz Powiatu przekazał, że przypuszcza, iż Wydział Promocji Powiatu i Integracji Europejskiej.

Radny Alojzy Wojciech przekazał, że ze Statutu Związku Powiatów wynika, że kompetencje wyboru delegata na walne zgromadzenie ma Rada, dlatego spodziewał się, że Przewodniczący poprosi o zgłaszanie kandydatów, do reprezentowania Powiatu Pszczyńskiego w Związku Powiatów Polskich i spodziewał się, że ktoś z radnych wtedy zaproponuje, aby była to p. Starosta.

Wiceprzewodniczący Rady przekazał, że widocznie Radca Prawny uznał taką ścieżkę również za możliwą.

Przewodniczący Komisji przekazał, że jest możliwość, aby na sesji zgłosić wątpliwość.

Radny Alojzy Wojciech przekazał, że od tego jest Komisja, aby swoje wątpliwości zgłaszać. Przekazał, że jest 23 radnych i każdy ma prawo wstać i powiedzieć, że p. Starosta jest bardzo dobrym kandydatem, ale w jego opinii równie dobrym kandydatem jest Przewodniczący Rady. Jeżeli Sekretarz powiedziała by, że dyskutowano o tym na Zarządzie Powiatu i zdecydowano, że najlepszym kandydatem jest p. Starosta to by zrozumiał.

Sekretarz Powiatu przekazał, że źle zrozumiał pytanie przedmówcy.

Dyskusja odnośnie projektu uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na działalność Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie oraz Organizatora Rodzinnej Pieczy Zastępczej w Pszczynie zawiera dane wrażliwe.

Udnośnie projektu uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na działalność Powiatowego Zarządu Dróg w Pszczynie radny Aleksander Malcher przekazał, że boryka się z podobnym problemem, bowiem śnieg, który zalega na drogach, gdzieś musi być, ale nie w jego placu, bo musi go ciągle przerzucać i tak samo mógłby go przerzucić na środek drogi. Przekazał, że należy to, w jakiś sposób rozwiązać i powinny być jakieś rozwiązania techniczne, które pozwolą na to, żeby w jakiś sposób tego śniegu się pozbyć, bo na pewno nie jest to problem jednej osoby, tylko większości tych, którzy nie mają obok chodnika, a jednak śnieg jest gdzieś spychany, przejeżdża pług i zarzuca mu śniegiem bramę na wysokości 0,5 m. Jeżeli chodzi o chodniki, które przylegają do posesji, to wiadomo, że zgodnie z przepisami należy je na swojej wysokości odśnieżać, a jeżeli wpycha się go z ogromnym impetem z pasa drogi, to powinny być urządzenia, które zaczną to usuwać i wtedy problem zostanie rozwiązany, w tym kierunku należy myśleć i tak to zrobić.

Radny Alojzy Wojciech przekazał, że każdego roku budujemy chodniki za kilka milionów w Powiecie, natomiast nie stać nas, aby do każdej Gminy kupić za 15 000 zł dobry sprzęt do odśnieżania w okresie zimowym. Przekazał, że każda Gmina ma własny punkt, który prowadzi akcje odśnieżania i dobrze byłoby gdyby tam, a na koniec w Starostwie był sprzęt do odśnieżania chodników. Nie można budować za 5 000 000 zł chodników, a nie mieć na traktorek w kwocie 15 000 zł, który będzie uzdatniał chodniki w okresie zimowym.

Radny Andrzej Babiński przekazał, że problem dotyczy nie traktorków, a ich ilości. Ludzie chcą mieć od razu odśnieżone, a jeżeli traktorek ruszy z punktu A do punktu B, to mijają 8 godzin.

Radny Alojzy Wojciech przekazał, że używa się soli, która jest zgromadzona w Pszczynie. Żeby używać soli w Woli, powinny znajdować się dwa tiry soli na składowisku firmy, która odśnieża Gminę Miedźna, aby nie jeździć z rozrzutnikiem do Pszczyny, aby go załadować traktorem 120 konnym i jechać nim na Wolę. Dodał, że w tym wszystkim brak jest jakiegokolwiek logiki.

Radny Aleksander Malcher przekazał, że należy przegłosować wniosek, aby Powiat zakupił sprzęt do odśnieżania chodników powiatowych i przekazać go do każdej Gminy w Powiecie.

Radny Alojzy Wojciech przekazał, że na każdym zebraniu wiejskim będzie poruszany taki problem, że Powiat nie odśnieżył chodników.

Radna Danuta Kocurek przekazała, że aby sprostać temu o czym mówi przedmówca, to po rozmowie z p. Dyrektorem okazuje się, że trzeba 16 traktorków do odśnieżania, a na chwilę obecną są tylko 4.

Przewodniczący Komisji przekazał, że nie określałby tego ilościowo, bo może nawet okazać się, że podobnie, jak podczas ostatnich 3 zim, nie było śniegu.

Radny Alojzy Wojciech przekazał, że można dogadać się w tym temacie z gminami i robić to wspólnie.

Członkowie Komisji sformułowali **wniosek** do Zarządu Powiatu dot. zakupu dla każdej z gmin powiatu pszczyńskiego, sprzętu do odśnieżania chodników.

Powyższy wniosek został przyjęty pozytywnie większością głosów, przy 6 głosach „za”, 5 głosach „przeciwnych” i 2 głosach „wstrzymujących się”, przez członków Komisji.

Odnośnie projektu uchwały w sprawie rozpatrzenia petycji mieszkańców Sołectwa Ćwiklice Przewodniczący Komisji wyraził niezadowolenie z braku informacji, kiedy szacunkowo mieszkańcy mogą otrzymać pomoc, aby rozpocząć chociaż prace projektowe.

Sekretarz wyjaśnił, że pismo mieszkańców nazwane zostało petycją i tak też jest traktowane, zaś z uwagi na to, że mamy Komisję Skarg, Wniosków i Petycji została ona tam skierowana. Gdyby był to wniosek mieszkańców, zostałby skierowany do PZD, wtedy spodziewa się, że określono by, kiedy ewentualnie będzie coś się działo, natomiast Komisja nie ma takich kompetencji, aby udzielić informacji, kiedy zostanie to wykonane.

Przewodniczący Komisji przekazał, że wszystko rozumie i były w tej sprawie prowadzone konsultacje z Dyrektorem PZD.

Radna Helena Gąska przekazała, że Dyrektor PZD przedstawił plan inwestycji na najbliższe lata.

Przewodniczący Komisji przekazał, że wkrótce odbędzie się zebranie sołeckie, dlatego przypuszcza, że sprawa powróci.

Ad. 2

W drugim punkcie porządku obrad prowadzący zapytał, czy ma ktoś zapytania odnośnie projektu Planu Pracy Komisji Gospodarki, Rolnictwa i Ochrony Środowiska na 2019 rok, który umieszczony był na oprogramowaniu Esesja (zał. nr 3 do prot.)?

Członkowie Komisji przyjęli projekt Planu Pracy Komisji Gospodarki, Rolnictwa i Ochrony Środowiska na 2019 rok pozytywnie jednogłośnie przy 13 głosach „za”.

Ad. 3 W sprawach bieżących:

- Prowadzący obrady zapoznał członków Komisji z odpowiedzią Zarządu Powiatu na wspólny wniosek Komisji Spraw Społecznych i Komisji Gospodarki, Rolnictwa i Ochrony Środowiska z dnia 10 grudnia 2018 r. informując, że poruszone we wniosku kwestie dotyczące udziału w posiedzeniach Komisji Rady przedstawicieli jednostek, czy wydziałów Starostwa są uzgadniane, a temat ten zostanie przedstawiony na najbliższym spotkaniu z naczelnikami wydziałów i kierownikami jednostek powiatowych,

Wicestarosta przekazał, że wniosek został przekazany na Zarządzie Powiatu do realizacji, aby osoby odpowiedzialne przychodziły na Komisje. Jednak w przypadku tematu Szpitala Dyrektor nie mógł być wtedy obecny.

- Przewodniczący Komisji poddał pod głosowanie protokół z posiedzenia wspólnego Komisji z dnia 10 grudnia 2018 r. który był umieszczony na tablicie wraz z porządkiem obrad i z którym radni zapoznali się podczas obrad. W wyniku przeprowadzonego głosowania, został przyjęty pozytywnie jednogłośnie przy 13 głosach „za” przez członków Komisji.
- Przewodniczący Komisji poddał pod głosowanie protokół z poprzedniego posiedzenia wspólnego Komisji Finansów, Komisji Gospodarki, Rolnictwa i Ochrony Środowiska oraz Komisji Spraw Społecznych z dnia 17 grudnia 2018 r., który był umieszczony na tablicie wraz z porządkiem obrad i z którym radni zapoznali się podczas obrad, który został przyjęty pozytywnie większością głosów przy 9 głosach „za”, 2 głosach „przeciwnych” i 2 głosach „wstrzymujących się”.
- Przewodniczący Komisji zaproponował, aby kolejne posiedzenie Komisji odbyło się **w dniu 25 lutego 2019 r. o godz. 13³⁰**. Poprosił, aby do następnego posiedzenia Komisji radni złożyli do Biura Rady propozycje miejsc, które chcą zobaczyć podczas objazdu dróg. Dodał, że odbyłyby się dwa objazdy, w pierwszym terminie byłby objazd Gminy Miedźna, połowy Gminy Pszczyna i Goczałkowice – Zdrój, zaś pozostała część gmin powiatu w kolejnym terminie. Terminy zostaną ustalone na następnym posiedzeniu Komisji.

Posiedzenie Komisji zakończono o godz. 15⁴⁵.

Przewodniczący Komisji Gospodarki,
Rolnictwa i Ochrony Środowiska

Zdzisław Grygier

Protokołowała: Aleksandra Folek-Krupnik